

MARTA KARKOWSKA
Polska Akademia Nauk
ORCID: 0000-0003-0747-4332

JAK ZAPAMIĘTUJEMY PANDEMIĘ? PRAKTYKI KONSTRUOWANIA PAMIĘCI O PANDEMII COVID-19 W POLSCE

HOW DO WE REMEMBER THE PANDEMIC? PRACTICES OF CONSTRUCTING THE MEMORY OF THE COVID-19 PANDEMIC IN POLAND

Abstract

The article concerns the issue of constructing a narrative about the pandemic until early autumn 2022, i.e. the moment when the state of epidemic threat in Poland was officially lifted. This allowed for the analysis of issues related to the formation of memory about a historically close event, considered from the perspective of individuals. The author considers issues such as the way of narrating the COVID-19 pandemic, ideas about the pandemic, the symbolism indicated by the interlocutors, as well as selected processes and mechanisms that affect the way of perceiving, telling and remembering about a new and previously unexperienced threat.

The analyses are mainly based on selected 45 in-depth qualitative interviews conducted in 2022. The author also refers to interviews conducted with the same people in 2020 and 2021, treating the previous statements as a context and sometimes an explanation or supplement to the content that was formulated in 2022. Interviews constituting the basis for the analyses were conducted with people of different ages and in different life situations (independent adults up to 35 years of age, parents living with children, seniors aged 65 and over), living in various parts of Poland, both in rural areas in small towns and voivodeship capitals. The analyses refer to theoretical concepts presented, among others, by researchers of memory considered in the social dimension, referring to Maurice Halbwachs, such as Aleida Assmann, Jan Assmann, and Astrid Erll.

Keywords: pandemic, COVID-19, social memory, qualitative research, Poland

Słowa kluczowe: pandemia, COVID-19, pamięć zbiorowa, badania jakościowe, Polska



© 2024. The Author(s). This is an open-access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-NonCommercial-ShareAlike 4.0 International (CC BY-NC-SA 4.0) License (<http://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/>), allowing third parties to copy and redistribute the material in any medium or format and to remix, transform, and build upon the material, provided the original work is properly cited and states its license.

WSTĘP

Kwestie związane z tworzeniem się wspomnień „na bieżąco” – w trakcie lub tuż po wystąpieniu danego zjawiska – stosunkowo rzadko są przedmiotem refleksji badaczy zajmujących się pamięcioznawstwem rozumianym jako obecność przeszłości w teraźniejszości¹. Zdecydowana większość spośród nich skupia się na analizach przekazów już ukształtowanych, w tym obecności przeszłości we współczesnej kulturze², reprezentacjach przeszłości w teraźniejszości, kodowaniu i dekodowaniu związanych z tym znaczeń³, ale też upamiętnień przejawiających się w rytuałach⁴. W tym kontekście badanie przemian postrzegania rzeczywistości zachodzących jeszcze w trakcie wydarzeń, jej pierwsze opisy i pierwsze interpretacje stawiane są na drugim planie. To sprawia, że w centrum uwagi pozostaje nie proces tworzenia przekonań dotyczących przeszłości czy towarzyszące mu u zarania mechanizmy, lecz ich długofalowe efekty, kolejne interpretacje i reinterpretacje, dostosowywane do zmieniającej się w czasie teraźniejszości.

Zapewne istotne znaczenie ma tu fakt, że dotychczas udokumentowanie takiego procesu, dotarcie do pierwotnych treści późniejszych wyobrażeń o przeszłości, było bardzo trudne. Pojedyncze przykłady relacji tworzonych na bieżąco nie zawsze umożliwiały przedstawianie mocnych wniosków dotyczących najpowszechniejszych wizji wydarzeń czy procesów. Bywało też, że dopiero po upływie dłuższego czasu okazywało się, że wydarzenie lub cały ciąg wydarzeń miał swoje historyczne znaczenie⁵.

W tym świetle pandemia COVID-19 okazała się zaprzeczeniem takich zależności i uwarunkowań. Będąca jej przyczyną zakaźna choroba budziła ogromne zainteresowanie niemal od momentu zidentyfikowania wirusa SARS-CoV-2. Uznawana za wyjątkowo groźną, była szczegółowo i obszernie omawiana w mediach, a nieuchronność pojawienia się pierwszych przypadków zachorowań najpierw w Europie, a potem w Polsce, wywoływała z jednej strony lęk, z drugiej zaś ogromne zainteresowanie. Nie mniej ważne okazało się podjęcie szybkich i silnie oddziałujących na całe społeczeństwo ogólnych działań mających na celu przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu się wirusa, a także szybka mobilizacja całego społeczeństwa „do walki” z nowym zagrożeniem. W efekcie doświadczenie najpierw zagrożenia, potem zaś epidemii i pandemii – zarówno w wymiarze jednost-

¹ Kornelia Kończal, Joanna Wawrzyniak, „Polskie badania pamięcioznawcze: tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości”, *Kultura i Społeczeństwo* 55, 4 (2011): 11–63, doi.org/10.35757/KiS.2011.55.4.2 (dostęp: 22.04.2024).

² Aleida Assmann, *Między pamięcią a historią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2013).

³ Astrid Erll, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. Agata Teperek (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2018).

⁴ Paul Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, przeł. Marcin Napiórkowski (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012).

⁵ Np. wydarzenia związane z transformacją ustrojową: Agnieszka Kolasa-Nowak, „Socjologia historyczna polskich zmian społecznych. Od powstania Solidarności do transformacji systemowej”, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska sectio I – Philosophia-Sociologia*, 40(2), 19 (2016): 19–35, doi.org/10.17951/i.2015.40.2.19 (dostęp: 22.04.2024).

kowym, jak i społecznym – już od początku zaczęto postrzegać powszechnie jako jedno z tych, które zostanie zapamiętane, uznane za wyjątkowe i znaczące także w innych, nowych wymiarach⁶. Wydarzenia kolejnych miesięcy, a potem już lat, jedynie utwierdzały w tym przekonaniu⁷.

Pandemia COVID-19 jako zbiorowe doświadczenie okazała się unikatowa także z perspektywy poznawczej i badawczej. Szybka reakcja przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych, którzy niezwłocznie rozpoczęli badania nad nowym zjawiskiem, pozwoliła między innymi obserwować i dokumentować na bieżąco przeżycia, spostrzeżenia, obawy czy przekonania ludzi próbujących odnaleźć się w sytuacji zupełnie dla nich nowej. Umożliwiło to bliższe przyjrzenie się procesom i mechanizmom, jakie towarzyszą budowaniu od początku pamięci o wydarzeniach nagłych, niespodziewanych, ekstraordynaryjnych i nieporównywalnych wobec dotychczasowych przeżyć, jednocześnie dotyczących całe społeczeństwo, długotrwałych i powszechnie uznawanych za trudne i zagrażające.

Pojawiające się w tym kontekście pytania dotyczą pierwocin przyszłego wspomnienia. Na ile „przyszłe wspomnienie teraźniejszości” będzie odpowiadało pierwszym, szeroko rozumianym doświadczeniom? Jak dalece kolejne interpretacje pokrywać się będą z tymi tworzonymi na bieżąco? Jak w praktyce z całego bogactwa przeżyć, doświadczeń czy emocji wybierane są te uznane za najważniejsze? Jakie treści mają szansę stać się głównym elementem przekazu i dlaczego? Wreszcie: Co będzie wspominane, a o czym zapomnimy? Jak wydarzenia uznawane za ważne prezentowane są u zarania i co zdaniem ich uczestników należy upamiętnić i wspominać⁸.

KRÓTKI PRZEGLĄD BADAŃ I PERSPEKTYWA TEORETYCZNA

Publikacji dotyczących społeczeństwa polskiego w okresie pandemii COVID-19, opartych na badaniach jakościowych, jest stosunkowo niewiele. Większość przedsięwzięć badawczych dotyczących tego zagadnienia miała charakter ilościowy i ogniskowała się wokół wybranych tematów określanych przez bieżące potrzeby. W efekcie uzyskiwano dane zbiorcze odnoszące się do kwestii takich jak

⁶ Slavoj Žižek, *Pandemic! COVID-19 Shakes the World* (New York: OR Books, 2020). Polskie wydanie: Slavoj Žižek, *Pandemia! COVID-19 trzęsie światem*, przeł. Jowita Maksymowicz-Hamann (Warszawa: Wydawnictwo Relacja, 2020). Zob. też Łukasz Afeltowicz, Michał Wróblewski, *Socjologia epidemii. Wylatujące się choroby zakaźne w perspektywie nauk społecznych* (Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2021).

⁷ *To wróci. Przeszłość i przyszłość pandemii*, red. Przemysław Czapliński i Joanna B. Bednarek, seria „Biblioteka Le Monde diplomatique” (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2022).

⁸ Np. Jan Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. Anna Kryczyńska-Pham (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2008); Jan Assmann, „Kultura pamięci”, przeł. Anna Kryczyńska-Pham, w *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. Magdalena Saryusz-Wolska (Kraków: Universitas, 2009).

percepcja nowego zagrożenia⁹ czy krótko- i długotrwałe koszty pandemii¹⁰. Podobnych zagadnień dotyczyły też badania porównawcze przeprowadzane w różnych krajach¹¹. Zdecydowanie mniej dostępnych jest publikacji uwzględniających obszerniejsze wypowiedzi badanych, w których podejmowana byłaby problematyka pandemii jako przeżycia zróżnicowanego i wielowymiarowego. Takie ujęcie można znaleźć najczęściej w pracach bazujących na wynikach badań jakościowych¹², ale też w materiałach pamiętnikarskich¹³.

W tym kontekście za znaczące uznać należy, że to właśnie badacze pamięci społecznej szybko dostrzegli wagę pandemii COVID-19 jako zbiorowego przeżycia, które w przyszłości będzie wspomniane. W pierwszych analizach dotyczących tego zagadnienia pojawiały się przede wszystkim próby opisanie nowej sytuacji w odniesieniu do wypracowywanych przez lata koncepcji teoretycznych, szukania analogii i dokonywania porównań z wydarzeniami uznawanymi za podobne i już upamiętnionymi. W efekcie jedni chętnie sięgali po prace Halbwachsa¹⁴, chcąc wskazać na specyfikę tworzenia się narracji o pandemii i rolę społecznych uwarunkowań – tworzenia społecznych ram pamięci, inni zaś wskazywali na koncepcje koncentrujące się na tym, czego zabrakło: stąd choćby wykorzystanie koncepcji Émile’a Durkheima po to, by ukazać rolę i znaczenie rytuałów jako sposobów przeżywania i umacniania wspólnoty, ale też apele o przyjęcie „tragicznej wrażliwości” (*tragic sensibility*) i wykorzystanie założeń socjologii tragicznej (*tragic sociology*)¹⁵. Wielu zwracało się ku powszechnie

⁹ Michał Feliksiak, „Polacy wobec epidemii koronawirusa”, Komunikat z badań 141 (2022), https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_141_22.PDF (dostęp: 22.04.2024).

¹⁰ *Trauma pandemii COVID-19 w polskim społeczeństwie*, red. Piotr Długosz (Warszawa: CeDeWu, 2021).

¹¹ Zob. np. European Social Survey, wyniki badań na: <https://www.uib.no/en/pandemic/160045/ess-survey-collects-data-over-30-countries> (dostęp: 16.04.2024).

¹² Zob. np. kolejne raporty z badań „Życie codzienne w czasach pandemii”, których podsumowanie zawarto w: Rafał Drozdowski, Maciej Frąckowiak, Marek Krajewski, Małgorzata Kubacka, Piotr Luczys, Ariel Modrzyk, Łukasz Rogowski, Przemysław Rura, Agnieszka Stamm, Katarzyna Sztop-Rutkowska, *Życie codzienne w czasach pandemii, Raport z trzeciego etapu badań* (Poznań: Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2020), https://socjologia.amu.edu.pl/images/%C5%BBycie_codzienne_w_czasach_pandemii_Raport_z_trzeciego_etapu_bada%C5%84.pdf (dostęp: 16.04.2024), ale również: Paula Pustulka, Jowita Radzińska, Justyna Kajta, Justyna Sarnowska, Agnieszka Kwiatkowska, Agnieszka Golińska, „Transitions to Adulthood during COVID-19: Background and Early Findings from the ULTRAGEN Project”, *Youth Working Papers* 4 (2021), https://swps.pl/images/STRUKTURA/centra-badawcze/mlodzi-w-centrum/dokumenty/Working-Paper_Final_201221.pdf pdf (dostęp: 18.03.2024).

¹³ *Dzienniki stanu pandemii (czytane z perspektywy socjologii codzienności)*, red. Wiesław Gumuła (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2021); Maja Głowacka, Monika Helak, Małgorzata Łukianow, Justyna Orchowska, Mateusz Mazzini, *Pamiętniki pandemii* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2023).

¹⁴ Renqi Luo, Weiyi Feng, Yuan Xu, „Collective Memory and Social Imaginaries of the Epidemic Situation in COVID-19—Based on the Qualitative Research of College Students in Wuhan, China”, *Frontiers in Psychology* 13 (2022), doi.org/10.3389/fpsyg.2022.998121 (dostęp: 18.06.2023).

¹⁵ Christina Simko, „Mourning and Memory in the Age of COVID-19”, *Sociologica* 1, 15 (2021): 109–124, <https://doi.org/10.6092/issn.1971-8853/11736> (dostęp: 22.04.2024).

stosowanym wzorcom narracyjnym, na przykład koncepcji pamięci i traumy kulturowej¹⁶ lub pochodzących od tej ostatniej ujęć takich jak pojęcie dramatu społecznego (*social drama*) po to, by pokazać specyfikę nowego zagrożenia i nowego kryzysu¹⁷.

Od samego początku stawiane były też pytania o to, jak pandemia COVID-19 będzie przedstawiana w przyszłości i jak poszerzy wiedzę o pamięci¹⁸. Dywagowano przy tym, jak wiele różnych czynników wpłynie będzie w przyszłości na wspomnianie pandemii, w jak różny sposób treści te będą tworzone i przekazywane. Czy kluczowe będą tu odgórne działania, na przykład instytucji lub organów państwa ustanawiających między innymi dni pamięci, czy raczej pamięć wspierać się będzie na oddolnie tworzonych wspomnieniach. A może doświadczenie COVID-19 uznane zostanie za element pamięci pokoleniowej¹⁹?

Niezależnie jednak od wielości tematów poruszanych w kontekście pandemii, badacze pamięci chyba najczęściej przyjmowali perspektywę wyznaczoną przez prace Maurice'a Halbwachsa, jego kontynuatorów i dyskutantów, zarówno w badaniach jakościowych, jak i ilościowych; w badaniach porównawczych, prowadzonych w wybranych krajach²⁰ oraz tych prowadzonych w wybranych społecznościach²¹. Postrzeganie pandemii, jej opis i interpretacje – tak bieżące, jak przyszłe – chętnie odnoszono też do wcześniejszych badań nad szeroko rozumianą kulturą pamięci²².

Wszystkie te działania pokazały nie tylko potrzebę udokumentowania i dokonywania bieżących analiz doświadczenia pandemii COVID-19, ale też konieczność uwzględniania porównań i kontekstów, w jakich jest ona rozpatrywana, oraz odniesień do tworzonych na bieżąco symboli, narracji i skojarzeń. To one będą bowiem podstawą przyszłych wspomnień, upamiętnień czy wyobrażeń o zagrożeniu, sposobach reagowania i radzenia sobie z nową, niecodzienną sytuacją²³.

¹⁶ Jeffrey C. Alexander, Ron Eyerman, Bernhard Giesen, Neil J. Smelser, Piotr Sztompka, *Cultural Trauma and Collective Identity* (Berkeley, CA: University of California Press, 2004).

¹⁷ Lisa McCormick, „Marking time in lockdown: heroization and ritualization in the UK during the coronavirus pandemic”, *American Journal of Cultural Sociology* 8 (2020): 324–351, <https://doi.org/10.1057/s41290-020-00117-8> (dostęp: 22.04.2024).

¹⁸ Astrid Erll, „Will Covid-19 become part of collective memory?”, w *13 Perspectives on the pandemic: Thinking in a state of exception*, red. Rabea Rittgerodt (Berlin: De Gruyter, 2020), 46–50; Peter Manning, Sarah Moore, Jordan Tchilingirian, Kate Woodthorpe, „Remembering and Narrativising COVID-19: An Early Sociological Take”, *Sociology* 57, 3 (2023): 700–705, doi:10.1177/00380385221142503 (dostęp: 22.04.2024).

¹⁹ Astrid Erll, „Afterword: Memory worlds in times of Corona”, *Memory Studies* 13, 5 (2020): 861–874.

²⁰ Np. Katharine M. Millar, Yuna Han, Martin Bayly, Katharina Kuhn, Irene Morlino, „Confronting the COVID-19 Pandemic Grief, Loss, and Social Order, London School of Economics' COVID-19”, *Pilot Research Fund*, https://eprints.lse.ac.uk/106739/1/Confronting_the_covid_19_pandemic_grief_loss_and_social_order.pdf (dostęp: 18.06.2023).

²¹ Zob. np. Luo, Feng, Xu, „Collective memory”.

²² Zob. np. Erll, „Afterword”; Christina Simko, Jeffrey Olick K., „Between Trauma and Tragedy”, *Social Research: An International Quarterly* 87, 3 (2020): 651–676.

²³ *The COVID-19 Pandemic and Memory. Remembrance, commemoration, and archiving in crisis*, red. Orli Fridman, Sarah Gensburger (Cham: Palgrave Macmillan, 2024), doi.org/10.1007/978-3-031-34597-5 (dostęp: 22.04.2024).

W odniesieniu do tych potrzeb na kolejnych stronach przedstawione zostaną analizy i wnioski wyznaczane przez założenia koncepcji konstruktywistycznych, formułowane przez niemieckich badaczy podejmujących tematykę pamięci, takich jak Aleida i Jan Assmannowie czy Astrid Erll. W tym świetle podstawą analiz będą wypowiedzi osób, które doświadczyły pandemii COVID-19 w Polsce, relacjonując ją z perspektywy teraźniejszości i bardzo bliskiej przeszłości, pozostając tym samym na etapie tworzenia wspomnień w procesie codziennej komunikacji. Przedmiotem analiz będą więc wypowiedzi dopiero tworzące zręby treści pamięci komunikacyjnej, wyobrażenia, które mają szansę być transmitowane później w prywatnych i rodzinnych rozmowach, ale też mają szansę stać się podstawą odgórnie propagowanych treści na temat pandemii COVID-19.

METODOLOGIA

Podstawą empiryczną prezentowanych analiz i wniosków są dane i materiały zgromadzone w ramach projektu pod tytułem: „Społeczne skutki pandemii. Wybrane kategorie społeczno-demograficzne w perspektywie stylów życia – badanie podłużne”, przeprowadzonego w 2022 roku przez badaczy z Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk (IFiS PAN)²⁴. Badanie było realizowane między lipcem a listopadem 2022 roku. W jego ramach badacze powrócili do rozmówców, z którymi rozmawiali rok i dwa lata wcześniej²⁵.

Choć podstawą analiz w tym artykule są wypowiedzi z 2022 roku, przy omawianiu niektórych zjawisk konieczne okazało się odwołanie do wypowiedzi z lat wcześniejszych. Ten zabieg został zastosowany w tych przypadkach, w których analiza bieżącej sytuacji czy aktualnych postaw poparta była też wiedzą, którą badacze nabyli przed 2022 rokiem lub gdy dla zobrazowania danego zjawiska istotnym okazało się wskazanie, jak było ono interpretowane wcześniej.

Ze względu na obszerność zebranego materiału, na potrzeby tego artykułu konieczne było ograniczenie analizowanych treści. Spośród niemal stu wywiadów jakościowych zebranych w 2022 roku, których rozmówcy spotykali się z badaczami w latach 2020, 2021 i 2022, do analiz wybranych zostało 45 zapisów wywiadów. Podstawą tego wyboru były między innymi obszerność wypowiedzi rozmówców oraz treści w nich zawarte, w tym zwłaszcza dające się uchwycić odniesienia do przeszłości i przyszłości. Istotne były też nawiąza-

²⁴ Projekt prowadzony w IFiS PAN w ramach zlecenia nr 16/2022. Zespół badawczy tworzyli: dr hab. Hanna Bojar (kierownik), dr Piotr Binder, dr Marta Karkowska z IFiS PAN. W ramach projektu kontynuowano prace z roku poprzedniego.

²⁵ Badanie przeprowadzone w 2020 r. nosiło tytuł: „Uwarunkowania zmiany postaw społecznych i stylu życia w kontekście aktualnych wyzwań związanych ze zmianami klimatu na przykładzie pandemii COVID-19 w Polsce”, zostało sfinansowane ze środków Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego (umowa nr PZ.022.19.2020. CC-CD). Kierownikiem badania była dr hab. Hanna Bojar.

nia rozmówców do własnych doświadczeń, obserwacji działań innych, uwagi dotyczące treści uzgadnianych i konfrontowanych w codziennych rozmowach z innymi, co pozwoliło na odniesienia do koncepcji pamięci komunikacyjnej.

Nie mniej ważna okazała się różnorodność rozmówców. Ten ostatni aspekt odnosił się przede wszystkim do możliwości uwzględnienia perspektyw osób zróżnicowanych ze względu na wiek i sytuację życiową. Z tego powodu uwzględniono pierwotnie przyjęty podział na trzy kategorie rozmówców. Pierwszą kategorię (15 osób) określoną w ramach badań mianem „Młodzi dorośli” reprezentowały osoby utrzymujące się samodzielnie, mające w 2020 roku najwyżej 35 lat, niezamieszkujące z rodzicami, prowadzące gospodarstwo domowe samodzielnie lub z partnerem, jednak niemające dzieci. Druga z wyróżnionych kategorii (15 osób) to „Rodzice”. Były to osoby w wieku od 18 do 64 lat w 2020 roku, mieszkające wspólnie z niepełnoletnimi dziećmi. Trzecią kategorię (również 15 osób) stanowiły osoby w wieku 65 lat i więcej, a więc najczęściej osoby będące już na emeryturze i z tego powodu określane przez nas mianem „Seniorów”²⁶. Równie istotne było to, że uczestnicy badania mieszkali w różnych częściach Polski (w 9 województwach z północny, centrum i południa kraju), w różnych typach miejscowości (miasta wojewódzkie, mniejsze miasta i wieś). Były to osoby, których dobór wyznaczała też potrzeba zróżnicowania ze względu na płeć i wykształcenie.

Z tak dobranymi rozmówcami przeprowadzone zostały pogłębione wywiady jakościowe na podstawie ustrukturyzowanego scenariusza, który uwzględniał zarówno bieżącą sytuację pandemiczną, jak i zmiany zaistniałe w różnych fazach pandemii. Rozmowy, prowadzone głównie między lipcem a początkiem września (dwie w listopadzie), trwały najczęściej ponad godzinę i odbywały się głównie za pośrednictwem zdalnych narzędzi komunikacji (np. Skype, Zoom, Messenger). W wyjątkowych sytuacjach prowadzone były telefonicznie. Pozwoliło to w krótkim czasie i przy ograniczonych możliwościach kontaktu bezpośredniego zapoznać się podczas trwania pandemii z perspektywą i poglądami znacznej liczby osób o zróżnicowanych doświadczeniach.

Pozyskane wypowiedzi nie dotyczyły bezpośrednio kwestii zapamiętywania pandemii, ale ogniskowały się przede wszystkim wokół trzech sfer życia codziennego: sfery kontaktów rodzinnych i towarzyskich, życia zawodowego oraz kontaktów w przestrzeni publicznej. Zawierały także informacje dotyczące wartości, planów oraz prognoz na przyszłość rozmówców i osób z ich otoczenia.

²⁶ Podkreślić należy, że w ciągu trzech lat trwania pandemii (i badania) w życiu rozmówców zaszły istotne zmiany. Niektórzy z nich, zaliczeni w 2020 r. do kategorii osób Młodych dorosłych zostali rodzicami, inni przestali mieszkać z dziećmi lub zakoczyli swoje życie zawodowe. W sygnaturach wywiadów uwzględniono przypisanie do pierwotnej kategorii: cyfra 3 oznacza drugi powrót do rozmówcy, a więc trzecie z nim spotkanie, litery oznaczają inicjały badacza z pierwszego badania, ostatnia liczba to kolejny numer przypisany rozmówcy w pierwszym badaniu. Litera na końcu oznacza przyporządkowanie rozmówcy do jednej z kategorii: M – „Młodzi dorośli”, R – „Rodzice”, S – „Seniorzy”.

W tym miejscu przytoczone zostaną głównie wyniki analiz wypowiedzi rozmówców przedstawianych w 2022 roku. Wynika to z ograniczonego miejsca²⁷, ale też z faktu, że rozmowy z 2022 roku zostały przeprowadzone, gdy pandemia COVID-19 w Polsce oficjalnie uznana została za zakończoną przez formalne zniesienie najpierw stanu epidemii, a potem stanu zagrożenia epidemicznego²⁸. Rozmówcy wypowiadali się więc często z tej perspektywy. Rozmowy z 2022 roku były jednocześnie ostatnimi, jakie zostały przeprowadzone z osobami, z którymi wcześniej mieliśmy okazję spotykać się dwukrotnie. Była to więc okazja do podsumowań i swoistego bilansu ostatnich lat. Podkreślić też należy, że zgodnie z poczynionymi na wstępie tych ostatnich rozmów zapowiedziami (lub wcześniejszymi informacjami podanymi przed spotkaniem) prosiliśmy o podsumowanie ostatnich lat, refleksje i spostrzeżenia. Taki też charakter miały często wypowiedzi i uwagi rozmówców.

Ze względu na jakościowy charakter przeprowadzonych badań, możliwość niuansowania wypowiedzi, a w rezultacie dokonywanie ocen i przedstawianie opinii w konkretnych kontekstach bez konieczności wskazania jednej, spójnej odpowiedzi, na kolejnych stronach nie pojawią się tabelaryczne zestawienia obrazujące uzyskane rezultaty. Celem analiz jest przede wszystkim nakreślenie całego wachlarza możliwych odniesień do wybranych zagadnień lub wskazanie na treści i opinie najczęściej się pojawiające i jednocześnie najszerzej podzielane. Nie mniej istotne okazało się też wskazanie tych treści, które (w porównaniu z wcześniejszymi wywiadami) były pomijane, zapomniane lub uznawane za nieistotne.

Przyjęcie takiej perspektywy pozwoli na wskazanie możliwych w przyszłości wizji pandemii, związanych z nimi wyobrażeń, a także zjawisk towarzyszących ich tworzeniu się, doborowi treści i potrzeb, jakie leżą u ich podstaw.

²⁷ Z tego powodu nie uwzględniano tu np. statusu społeczno-ekonomicznego rozmówców, porównań wypowiedzi kobiet i mężczyzn itd., zaś przytoczone wnioski z analiz zostały uogólnione.

²⁸ Stan epidemii, wprowadzony w Polsce 20 marca 2020 r., został zniesiony Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 13 maja 2022 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2022 poz. 1025). Zniesienie stanu epidemii rząd uzasadnił poprawą stanu epidemiologicznego w Polsce, zmniejszeniem gwałtownego rozprzestrzeniania się zakażeń i zmniejszenie liczby osób hospitalizowanych. 1 lipca 2023 stan zagrożenia epidemicznego został odwołany Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 14 czerwca 2023 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1118).

PRZYSZŁE WSPOMNIENIE TERAŹNIEJSZOŚCI – JAK ZAPAMIĘTUJEMY PANDEMIĘ?

POSTRZEGANIE PANDEMII – WIELOŚĆ OCEN I PERSPEKTYW

Okres pandemii z perspektywy większości rozmówców pierwotnie oznaczał głównie czas zagrożenia dla zdrowia i życia – własnego oraz najbliższych. Z tego powodu w 2020 roku, mówiąc o pandemii, w swoich relacjach i opiniach skupiali się przede wszystkim na różnego rodzaju próbach uniknięcia zakażenia wirusem SARS-CoV-2 i obawach przed skutkami zachorowania na COVID-19. W tym kontekście następstwa takie jak niekorzystny wpływ pandemii na przedsiębiorstwa prywatne, zmiana form świadczenia pracy, konieczność fizycznej izolacji, a także nakaz przestrzegania wielu (często uznawanych za uciążliwe i trudne w realizacji) odgórnie narzuconych ograniczeń i restrykcji traktowane były najczęściej jako pochodna lub koszt osiągnięcia głównego celu, jakim było opanowanie pandemii²⁹. Działania i środki przyjęte w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się wirusa, ale też ich skutki społeczne, ekonomiczne czy finansowe, były oceniane krytycznie, jednak z dużym zrozumieniem wynikającym z przekonania o wyjątkowości nowego zagrożenia.

Po dwóch latach pandemii ta ocena była zdecydowanie bardziej surowa. Rozmówcy zdecydowanie bardziej krytycznie odnosili się do odgórnych decyzji podejmowanych w całym okresie pandemii. Często z niechęcią odnosili się do założeń, narzędzi i celów działań władz różnych szczebli w związku z zagrożeniem epidemicznym, ale też z dezaprobatą mówili o obserwowanych reakcjach na nie – niestosowaniu się do ograniczeń, umniejszaniu powagi zagrożenia. Ważne okazały się też długotrwały kryzys ekonomiczny wywołany pandemią, długofalowe skutki związane z zaburzeniem dotychczasowej codzienności (pojawienie się nowych zjawisk związanych z upowszechnieniem zdalnej nauki i pracy), ale też ograniczenie kontaktów społecznych, zmiana ich form i nadawanych im znaczeń³⁰.

Większość osób przy podejmowaniu różnych tematów zwracała uwagę na to, że w 2022 roku w najbliższym otoczeniu zagrożenie było uznawane za niewielkie lub wręcz bywało lekceważone, a sama pandemia nie była już głównym tematem codziennych rozmów. Osoby biorące udział w badaniu najczęściej podkreślały, że nie szukają tak jak wcześniej informacji na temat bieżącej sytuacji epidemicznej. Jednocześnie wypowiedzi tych samych osób stosunkowo często wskazywały na to, że z ich perspektywy niebezpieczeństwo wciąż nie zostało zupełnie wyeliminowane.

²⁹ Marta Karkowska, „Mikrospołeczne podstawy (nie)skuteczności prawa. Reakcje na pandemiczne zakazy, nakazy i zalecenia w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19”, w *Zmiana społeczna, pandemia, kryzys. Konteksty empiryczne i teoretyczne*, red. Katarzyna Andrejuk, Izabela Grabowska, Marta Olcoń-Kubicka, Iwona Taranowicz (Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2021), 313–334, doi.org/10.37240/9788376831985.14 (dostęp: 22.04.2024).

³⁰ Zjawiska te opisywane były w artykułach powstałych na podstawie kolejnych fal naszych badań. Wykaz publikacji dostępny jest na stronie: <https://ifispan.pl/spoleczne-skutki-pandemii/>.

PRZYSZŁE WYOBRAŻENIA PANDEMII

Taki kontekst wypowiedzi bez wątpienia wpływał na sposób, w jaki odpowiadano na kluczowe z perspektywy niniejszej analizy pytanie: Jak pandemia zostanie zapamiętana i jak będzie wspomniana? Zdecydowana większość osób pytana była w 2022 roku o tę kwestię na zakończenie wywiadu. To zaś skłaniało do odniesień do wcześniejszych fragmentów wypowiedzi, niekiedy do podsumowań, refleksji dotyczących przyszłych wyobrażeń na temat doświadczeń ostatnich (ponad dwóch lat, ale też do spojrzenia w przyszłość, antycypacji.

Rozmówcy pytani o to, z czym kojarzona będzie ich zdaniem pandemia COVID-19, wskazywali, że będzie ona wspomniana przez pryzmat powszechnego zagrożenia, strachu o zdrowie i życie własne oraz najbliższych, ale też niepewności co do przyszłości. Szczególnym wspomnieniem – zwłaszcza zdaniem starszych rozmówców – były przykłady ciężkich zachorowań i śmierci znanych im osób. Jak ujął to jeden z Seniorów:

No więc tak jak się rozmawia z kolegami czy z córki teściem, on był w szpitalu, żona była w szpitalu, jego żona zmarła nawet na covid. No tak, ci ludzie przeżyli i u nich zostaje coś tam. Ja akurat miałem to szczęście, że nie miałem nikogo bliskiego, który by ode mnie odszedł. I nie chorowałem. Nie znalazłem się w szpitalu, nie zobaczyłem tego na własne oczy, tego tej traumy, takiej, co ludzie mieli. Kolega w chórze był, mówił: „Byłem w szpitalu, leżałem pod respiratorem”. Jemu pozostaje takie w pamięci, te przeżycia, takie trudne. Tak że są ludzie, którzy przeżyli, którzy stracili i to w nich pozostanie [3_JZ_108_E]³¹.

Młodszy rozmówcy, choć także odwoływali się do takich wspomnień, częściej swoje osobiste przeżycia ujmowali w nieco innym kontekście – wyjątkowego, unikatowego doświadczenia, a jednocześnie początku zmian widocznych w całym społeczeństwie. Ich wspomnienia naznaczone były rzadziej zasłyszczanymi historiami, częściej zaś wspomnieniem obrazów znanych z mediów:

Te krzyże, groby, które widzieliśmy w telewizji, to chyba najbardziej to te osoby, które umierały w szpitalach, kolejki pod szpitalami, kolejki karetek przed szpitalami, to to [3_MK_76_M].

Istotnym elementem wspomnień pozostawała konfrontacja własnych doświadczeń z wiedzą zaczerpniętą z mediów, a także uzupełnianie własnych wspomnień czy przeżyć odwołaniami do obrazów i interpretacji znanych z tak zwanych nowych mediów. Jak zauważył jeden z rozmówców:

Czyli brak papieru toaletowego, makaronu. Walka o te rzeczy. Trochę z tym początkiem solidarności międzyludzkiej. Tam na YouTube powstawały jakieś dziwne piosenki. Było dużo takich ciekawych akcji na ten moment, więc na pewno będą takie miłe wspomnienia [3_OD_125_M].

³¹ Cytowane fragmenty są oryginalnymi wypowiedziami i nie zostały przeredagowane. W nawiasach podano sygnatury wywiadów, przyjęte zgodnie z procedurą ustaloną w ramach badania.

Stosunkowo niewiele osób wskazywało, że pandemia COVID-19 zostanie szybko zapomniana i nie będzie wspomniana. Takie stwierdzenie najczęściej wiązane było jednak nie z przekonaniem, że jest to nieistotne wydarzenie, ale z nadzieją, że zapomnienie przyniesie ulgę i uchroni przed wspomnianiem nieprzyjemnych chwil. Jak stwierdził jeden z młodszych rozmówców:

Ale myślę, że za parę lat to już tylko taka nostalgia, jednak takie coś, do czego nie chcielibyśmy, by się powtórzyło. No oczywiście, że nie... ale nie jako jakaś szczególna trauma, z której będziemy musieli się podnosić latami, jak jakieś doświadczenie wojny czy stanu wojennego. Może to nie jest jakaś taka oczywista trauma... raczej łatwo ludzie już o tym zaczynają zapominać. Mam nadzieję, że będą mieli okazję całkiem zapomnieć niedługo [3_ES_145_M].

Niektórzy z rozmówców, wskazując na negatywne skojarzenia związane z okresem pandemii jednocześnie wskazywali pozytywne aspekty zmian wynikających z podjęcia działań mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Zwracano uwagę zarówno na poprawę zachowania higieny, jak i na szeroko rozumiany powszechny wzrost wiedzy z zakresu epidemiologii, ale też na rozwój technologii związanych z komunikacją, upowszechnienie możliwości pracy zdalnej. Jak zauważył jeden z rozmówców:

[...] przeniesienie usług na zdalne platformy cyfrowe i po prostu skok digitalizacji wiedzy przyspieszony, bardzo duży [3_JZ_109_R].

Co istotne, takie uwagi czynione były najczęściej przez młodszych rozmówców i Rodziców. Pokazuje to jak ważna była własna perspektywa rozmówców, osobiste potrzeby, zmiany w ich życiu oraz trudności, z jakimi sami musieli się mierzyć.

Porównanie wypowiedzi osób znajdujących się w różnej sytuacji życiowej pokazuje, że odmienność doświadczeń i specyfika osobistej sytuacji znalazła swój wyraz w różnorodności prognozowanych wizji pandemii. Nie mniej ważne okazały się też porównania z inną perspektywą – tak osób w podobnej sytuacji, jak wiedzy zaczerpniętej z mediów.

SYMBOL PANDEMII

Inną kwestią pozostawało to, w jaki sposób doświadczenie pandemii COVID-19 będzie prezentowane w przyszłości. Wypowiedzi dotyczące tego zagadnienia udzielane były najczęściej przy okazji odpowiedzi na pytanie dotyczące konkretnego, symbolicznego przedstawienia pandemii.

Wypowiadając się na ten temat, większość z rozmówców wskazała na konkretne przedmioty – najczęściej maseczki ochronne mające być osłoną ust i nosa, a jednocześnie tworzyć ostatnią, fizyczną barierę, uniemożliwiającą wniknięcie do organizmu wirusa przenoszącego się drogą kropelkową. To właśnie ten środek – niespotykany w przestrzeni publicznej przed wybuchem pandemii COVID-19 i kojarzony wcześniej z ochroną pracowników służb medycznych,

wykorzystywany w szczególnych sytuacjach takich jak operacje czy specjalistyczne zabiegi, a powszechnie wymagany na podstawie przepisów prawa i stosowany po 2020 roku – wskazywany był w pierwszej kolejności jako najlepiej rozpoznawany symbol pandemii. Niekiedy noszenie maseczki ochronnej przywoływane było łącznie ze stosowaniem rękawiczek i płynów do dezynfekcji, jednak to ten pierwszy przedmiot wymieniany był najczęściej.

Uzasadniając ten wybór, rozmówcy z jednej strony wskazywali najczęściej na fakt, że był to dla nich zupełnie nowy, nigdy wcześniej osobiście nieużywany rodzaj zabezpieczenia przed zakażeniem. Nie mniej ważna była też powszechność, odgórnie usankcjonowane i niekiedy restrykcyjne wymogi jego stosowania. Mniejsze znaczenie miały tu natomiast osobiste doświadczenia (np. niewygodność, wątpliwości co do skuteczności takiej ochrony), pochwały czy sprzeciw wobec narzucenia takiej formy zabezpieczenia. Co istotne, maseczka była wskazywana jako symbol pandemii, mimo że od 28 marca 2022 roku (a więc od kilku niekiedy miesięcy przed przeprowadzeniem większości wywiadów) nie było wymagane jej zakładanie w sklepach czy zamkniętych pomieszczeniach³². Warto też zauważyć, że – jak wskazywali najczęściej Seniorzy – maseczki wciąż były widywane w przestrzeniach publicznych, a niektórzy z rozmówców podkreślali, że sami nadal z nich korzystają. Wiele osób wskazywało też, że jest to przedmiot mogący być wykorzystany także w przyszłości, jako ochrona w okresach szczególnie wysokich zakażeń na przykład sezonową grypą, ochrona przed smogiem, ale też element garderoby, modny dodatek do stroju. Można więc stwierdzić, że wcześniej przedmiot specjalistyczny, niespodziewanie upowszechniony, mający pełnić funkcje prewencyjne przed zakażeniem, okazał się mieć największy potencjał jako materialny symbol pandemii COVID-19.

Niektórzy z rozmówców wskazywali też, że z ich perspektywy to powszechne szczepienia są i w przyszłości powinny być symbolem pandemii. Szczepionki postrzegane najczęściej jako narzędzie mające na celu nie tylko zapobieżenie ostremu przebiegowi choroby COVID-19, ale też sposób na uniknięcie zakażenia w ogóle (niezależnie od faktu, że producenci nie dawali tu stuprocentowej pewności) oceniane było zarówno w kategoriach ich skuteczności, jak i przełomowego osiągnięcia ludzkości. W tym drugim kontekście kluczowa okazywała się nie tylko innowacyjność nowych preparatów, szybkość ich opracowania i wprowadzenia do użycia na szeroką skalę, ale też gotowość społeczeństwa do przyjęcia takiej formy zabezpieczenia, przejawiająca się w powszechności szczepień.

Niektórzy z rozmówców jako symbol pandemii wskazywali model wirusa, niemal od początków pandemii wykorzystywany w różnego typu wizualizacjach. Jak stwierdził jeden z rozmówców:

Obraz tego wirusa, tak, to zostaje. Jak się zamknie oczy, to tyle razy się to widziało w telewizji. Tak, tak, taką kulkę to mi to trochę przypomina, w ogóle jakiegoś takiego zwierzaka [3_JZ_113_R]?

³² 1 lipca tego samego roku został zniesiony obowiązek noszenia maseczek w szpitalach, przychodniach, aptekach oraz innych placówkach medycznych.

To nawiązanie pokazuje nie tylko to, jak istotne okazały się plastyczne przedstawienia zagrożenia, często towarzyszące informacjom o kolejnych zakażeniach i zgonach, ale też jak ważną rolę w tworzeniu obrazu pandemii odegrały media. Przekazywane za ich pośrednictwem informacje opatrzone były obrazami, które w istotny sposób wpływały na sposób postrzegania zagrożenia, jego definiowania, a ostatecznie – także zapamiętania.

Wśród rozmówców wypowiadających się w 2022 roku odrębną grupę stanowili ci, dla których pandemia COVID-19 budziła skojarzenia przede wszystkim z silnymi emocjami: strachem, poczuciem straty, poczuciem wszechobecnego zagrożenia ze strony innych. Przekładając te odczucia na symbole, wskazywano na obrazy znane z mediów lub własnego doświadczenia: karetki stojące przed przepełnionymi szpitalami, uniformy ochronne pracowników służb medycznych, ale też wspomnienie konkretnych zmarłych i ich cierpiących najbliższych. Niekiedy opisom emocji towarzyszyły nawiązania do statystyk ukazujących wzrosty i spadki zachorowań.

Co istotne, rozmówcy w 2022 roku pamiętali także emocje związane z narzucenymi ogólnie restrykcjami. Te zaś kojarzyły się z konkretnymi sytuacjami i natrętnymi, niepożądanymi wspomnieniami. Jak stwierdził jeden z rozmówców:

To było bardzo niemiłe doświadczenie. Pierwsza Wielkanoc, największe święto katolickie, w które nie można było pójść do kościoła i się oglądało tylko transmisje – to było bardzo przebijające [3_ES_143_R].

Ta wielość skojarzeń, niekiedy zgłaszanie przez rozmówców nie jednej, ale kilku propozycji, wydaje się być symptomatyczne. Pokazuje bowiem, że zebrane wypowiedzi warto uznać nie za swoisty plebiscyt najpopularniejszych skojarzeń, lecz prezentację tych treści, przeżyć czy doświadczeń, które z jednej strony odzwierciedlać będą najważniejsze zjawiska, z drugiej zaś będą tworzyć swoistą wspólnotę wyobrażeń o wydarzeniu będącym udziałem całego społeczeństwa.

W tym kontekście istotnym wydaje się, że częściej przywoływano obrazy związane z prewencją zakażenia niż z jego tragicznymi skutkami. Pozwala to mieć nadzieję, że pandemia COVID-19 ostatecznie kojarzona będzie nie tylko w kategoriach traumy, ale też podjętych działań, wysiłku uwieńczonego sukcesem.

POCZĄTEK I KONIEC PANDEMII

Z wypowiedzi rozmówców wynikało, że pandemia COVID-19 latem i jesienią 2022 roku uznawana była za zakończoną oficjalnie, powszechnie postrzeganą jako wydarzenie przeszłe. Wskazywały na to zdaniem rozmówców nie tylko publiczne wypowiedzi odnoszące się do przyjętych aktów prawnych czy wypowiedzi przedstawicieli władz państwowych lub ekspertów, w których podkreślano aktualny, niski stan zagrożenia epidemicznego, ale też przykłady bagatelizowania zagrożenia w najbliższym otoczeniu lub niepodejmowanie tego tematu, nieuznawanie go za istotny w prywatnych konwersacjach. Jednocześnie stosunkowo wielu rozmówców – nie tylko Seniorzy, ale też osoby przedstawia-

jące siebie jako ostrożne, racjonalne – podkreślało, że oni sami mają poczucie, że zagrożenie wciąż istnieje, a ponowny wzrost zachorowań na COVID-19 jest jedynie kwestią czasu.

Ta rozbieżność pomiędzy ocenami wyrażanymi publicznie, zachwianiami obserwowanymi w najbliższym otoczeniu a osobistymi przekonaniem korespondowała wyjątkowo często ze wspomnieniem początków pandemii. Przywołując ten okres, mówiono najczęściej o strachu, lęku przed zachorowaniem, poczuciu niepewności i zagubienia w nowej sytuacji, ale też o mobilizacji społecznej do przestrzegania nowych zasad.

Tym wspomnieniom towarzyszyły najczęściej odwołania do gwałtownych zmian w rytmie życia codziennego, wynikających z nagłego ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego, a potem epidemii, oraz ustanawiania coraz dotkliwszych restrykcji. Jak zauważył jeden z rozmówców:

No tam na początku [...] ludzie [się – M.K.] bali, nie odwiedzali, bo to było pozamykane, bo były zakazy, taki, śmaki i [zakaz robienia] czegokolwiek [3_MK_84].

Wiele osób wciąż kojarzyło początki pandemii z paniką, strachem, ale też zmianą i niepewnością co do przyszłości.

Mnie na pewno będzie tam się kojarzyła z jakimiś zmianami wprowadzonymi do naszego życia i ze strachem pewnie też, bo na początku to był strach, tak po prostu jedna wielka wiadomość [3_PB_62_R].

Można więc powiedzieć, że o ile wyznaczenie momentu początku pandemii po ponad dwóch latach nie sprawiało większych trudności, o tyle wskazanie momentu zakończenia pandemii COVID-19 było zdecydowanie bardziej złożone. Rozbieżność wynikała nie tylko z samego poczucia zagrożenia, wiedzy o zagrożeniu, ale też z rozdzwieniu pomiędzy oficjalnym przekazem, obserwowanymi zachowaniami a osobistymi odczuciami.

STABILIZACJA WSPOMNIENÍ

Jak wynika z wypowiedzi rozmówców, w 2022 roku ich uwaga nie ogniskowała już tak jak w poprzednich latach na bieżących informacjach związanych z zagrożeniem (w tym liczbie zgonów, aktualnej dostępności respiratorów i szpitalnych łóżek, wskaźników wyszczepialności), zmianach regulacji prawnych mających wpływ na życie codzienne czy szczególnie poruszających historiach opowiadanych w najbliższym otoczeniu. Przeciwnie, kluczowa okazywała się terażniejszość, bieżące problemy i organizacja życia codziennego, ewentualnie plany na przyszłość.

Taki stan rzeczy miał kilka przyczyn. Kluczowy był przede wszystkim czas, jaki upłynął od momentu ogłoszenia pandemii. Rozmówcy wskazywali, że ponad dwa lata życia w nowych realiach nie tylko pozwoliło im oswoić się z nową, niespotykaną wcześniej sytuacją zagrożenia i wpisać ją w swoją codzienność, ale

też przyzwyczać się do zmian, jakie wniosło w ich życie nagłe pojawienie się nieznannej wcześniej choroby. Nie mniej ważne okazało się przy tym doświadczenie rytmiczności, powtarzalności zjawisk związanych z nowym zagrożeniem, takich jak choćby pojawianie się kolejnych fal pandemii, wyznaczanych danymi o ciężkich zachorowaniach i zgonach, a jednocześnie powiązanie ich z czynnikami takimi jak między innymi pory roku czy wzrost odporności całego społeczeństwa.

Istotne okazywało się też osobiste doświadczenie i nabyta wiedza. Duża część rozmówców przeszła zakażenie wirusem SARS-CoV-2 lub nie zachorowała pomimo potencjalnego, wysokiego ryzyka związanego na przykład z kontaktem z osobą chorą. Zdecydowana większość osób dysponowała również informacjami o tym, jakie skutki pandemia faktycznie wywołała w ich najbliższemu otoczeniu – nie tylko w najbliższej rodzinie, ale też u sąsiadów czy współpracowników. Dawało to poczucie rozpoznania zagrożenia, posiadania zasobu rzetelnych informacji, a tym samym – poczucie lepszych możliwości ochrony.

Nie mniej ważne okazały się też doświadczenia związane ze szczepieniami przeciw COVID-19. Wiele osób (choć w scenariuszu wywiadów nie poruszano tej kwestii) deklarowało, że przyjęło co najmniej jedną lub dwie dawki którejś ze szczepionek, uznając ich skuteczność. Choć efekty przyjęcia iniekcji nie zawsze uznawane były za zadowalające, to sam fakt powszechności szczepień postrzegany był jako istotny element zabezpieczenia społecznego, dostępu do ochrony przed niebezpieczeństwem, jakim była wysoka śmiertelność wśród osób zakażonych wirusem SARS-CoV-2.

W świetle zebranych materiałów kluczowy wydaje się jednak inny element. Z wypowiedzi rozmówców wynika mianowicie, że w centrum ich uwagi stała już nie pandemia, ale zupełnie nowe wydarzenia, w szczególności pojawienie się nowych zagrożeń i konieczność reagowania na nie. Wystąpienie zjawisk takich jak kryzys finansowy i coraz wyższa inflacja, nade wszystko zaś wojna w Ukrainie, sprawiły, że zagrożenie, jakim wciąż była infekcja nową chorobą, zaczęto postrzegać jako przenoszone na dalszy plan. Jak stwierdził jeden z rozmówców:

Niektórzy moi złośliwi znajomi uważają, że Putin zakończył pandemię, bowiem temat zachorowań, liczby hospitalizowanych, liczby osób umierających zastąpiły dane z frontu ukraińskiego i informacje dotyczące zachorowań gdzieś tam się schowały bardzo głęboko. Jednak mamy do czynienia z tą pandemią, bo ja bez przerwy słyszę wśród moich znajomych, że jednak chorują [3_LK_46_E].

Wpisanie doświadczenia pandemii w szerszy kontekst, a jednocześnie w szerszą chronologicznie perspektywę, wyznaczaną już nie przez tygodnie czy miesiące, ale lata, pozwoliło inaczej spojrzeć na to wydarzenie. Wobec nowych wyzwań i tragicznych wydarzeń pandemia nie wydawała się tak hegemonicznym zagrożeniem, na jej skutki można było spojrzeć bardziej obiektywnie, zaś dojmujące *ad hoc* odczucia zastąpiła zdecydowanie bardziej racjonalna ocena całości doświadczenia.

O CZYM ZAPOMINAMY LUB NIE CHCEMY PAMIĘTAĆ?

W tym miejscu warto też zwrócić uwagę na to, o czym rozmówcy zapominali, nie chcieli pamiętać lub uważali, że pamiętać nie warto. Ze względu na krótką perspektywę czasową trudno mówić tu o długotrwałych procesach³³, niemniej porównanie wypowiedzi rozmówców uwidocznilo kilka schematów.

Przede wszystkim, w porównaniu do wypowiedzi z wcześniejszych lat, zapomnieniu uległy różnego rodzaju rozterki związane z istotnymi wcześniej wyborami: szczepieniami, izolacją czy restrykcjami. Rozmówcy nie nawiązywali do swoich wcześniejszych, bardziej wyważonych postaw, starali się formułować oceny ogólne i jednoznaczne. Widoczne było mniejsze zrozumienie wobec przyjęcia niektórych, niezasadnych lub nieskutecznych (jak się później okazało), sposobów zapobiegania zakażeniom czy mniejsza zgoda na wprowadzenie restrykcyjnych reguł. Rzadziej pamiętano też o znikomej wiedzy o nowym wirusie.

Wskazuje to na skłonność do postrzegania przeszłości z perspektywy teraźniejszości, a jednocześnie specyfikę pamiętania o wydarzeniach chronologicznie bliskich, długotrwałych. To spojrzenie wstecz naznacza między innymi uwzględnianie zmian zagrożenia w czasie czy wspomnienie o zmienności sytuacji, ale pomijanie procesów takich jak nabywanie wiedzy (tu epidemiologicznej) czy zgoda na ryzyko podjęcia mylnych decyzji, których skutki z perspektywy czasu wydają się łatwe do przewidzenia. W tym kontekście decydująca staje się bieżąca wiedza. Można założyć, że pozwala to z jednej strony całościowo spojrzeć na całe wydarzenie, z drugiej – ustabilizować je, przedstawić bardziej statycznie. W efekcie oceny decyzji z przeszłości i reakcji na rzeczywistość okazywały się bardziej jednoznaczne, rzadziej też uwzględniały odmienność kontekstów (obecnego i przeszłego), wskazując na siłę prezentyzmu.

Warto tu wspomnieć także o tendencji do uogólnień, swoistego „odszczegółowienia” narracji, a zwłaszcza skupienie na początkowej i ostatniej fazie długotrwałego zjawiska. W 2022 roku rozmówcy dość często wspominali własny strach czy niepewność z początków pandemii. Podkreślali, że było to wydarzenie nagłe, gwałtowne i dogłębne, zaburzające istniejący porządek, a jednocześnie zupełnie niespodziewane. Pomijali natomiast często te odczucia, które pojawiły się już później, a do których nawiązywali w poprzednich falach badań. Stąd też stosunkowo rzadkie odwołania do okresów, gdy oczekiwano na szczepienia; czasu, gdy po pierwszych falach zachorowań dominowała niepewność co do tego, jak w najbliższej przyszłości rozwinie się sytuacja epidemiczna. Liczne zdarzenia z własnego życia, obserwacje, które wcześniej wydawały się kluczowe i uzasadniały aktualne opinie lub oceny, przywoływane były rzadziej i opisywane były mniej wnikliwie. Zapewne była to naturalna reakcja wobec nadmiaru wspomnień

³³ Literatura dotycząca tego tematu jest bogata, jednak badacze wyróżniając różne typy lub formy zapomniania, skupiają się raczej na dłuższych okresach. Np. Roma Sendyka, „Niepamięć albo o sytuowaniu wiedzy o formach pamiętania”, *Teksty Drugie* 6 (2016): 250–267. Z tego powodu tutaj te koncepcje nie są przywoływane.

i potrzeby uogólnienia, uproszczenia całego doświadczenia życia w okresie pandemii COVID-19, a jednocześnie wyraz potrzeby podsumowania całego okresu.

Zwrócić też należy uwagę na oczekiwanie i szukanie argumentów na rzecz tezy, że życie „wróciło do normy”, do stanu sprzed pandemii. Nawet jeśli ta norma oznaczała zmianę zachowań i rytuałów w porównaniu do okresu poprzedzającego pandemię, pojawienia się nowych zjawisk, sama możliwość powrotu do znanych wcześniej zachowań, takich jak osobiste spotkania, uczestnictwo w życiu kulturalnym czy uprawianie sportów, była traktowana jako powrót do dawnego stylu życia. Odminną kwestią było to, czy faktycznie te możliwości były wykorzystywane i czy dawniej podejmowane aktywności realizowane były w ten sam sposób.

WNIOSKI

Zestawienie i porównanie zebranych w 2022 roku materiałów pokazało, że był to moment, w którym rozpoczął się proces stabilizacji pamięci o pandemii, przejawiający się w potrzebie tworzenia jej całościowego obrazu. Na obraz pandemii składały się zarówno osobiste wspomnienia, zasłyszane historie, jak i obrazy publikowane w mediach czy bieżąca wiedza.

Istotnym okazywało się wyznaczanie momentów granicznych. Większość osób bez większych trudności wskazywała początek pandemii. Nawet jeśli opis ten odnosił się do odczuć czy nawiązywał do obserwacji, nie zaś konkretnych dat lub wydarzeń, wydawał się z perspektywy rozmówców zakotwiczony w czasie i chronologii wydarzeń. Wskazanie momentu zakończenia pandemii COVID-19 było zdecydowanie trudniejsze. Z jednej strony rozmówcy wskazywali na przesłanki formalne i oficjalne, jak zniesienie szczególnych, prawnych ograniczeń wynikających z zagrożenia epidemicznego, spadek liczby medialnych doniesień i zainteresowania pandemią, ograniczenie lub wręcz porzucenie tej tematyki w codziennych rozmowach oraz skupienie na nowych tematach. Obserwacje, przykłady z otoczenia i własne odczucia skłaniały ich jednak często do tego, by wciąż zachowywać ostrożność, wyrazić swój dystans wobec stwierdzeń o końcu pandemii. Społeczna optyka przeczyła więc odczuciom wielu rozmówców, którzy przyjmując powszechną narrację, nie wyzbyli się przekonania o tym, że zagrożenie wciąż jest realne.

Sam okres pandemii w 2022 roku oceniany był najczęściej ogólnie jako zjawisko trudne, niekiedy traumatyczne. Odrębną kwestią były podstawy tej oceny. Tu kluczowe okazywały się źródła wiedzy, ale też różnice między wspomnieniami osób młodszych i starszych. O ile dla tych pierwszych (obok osobistych doświadczeń i przekonań) istotne były przekazy medialne, osoby starsze większą wagę przykładały do wiedzy zaczerpniętej z rozmów, informacji zdobytych „z pierwszej ręki”, w ramach osobistych kontaktów. Uwidaczniające się w wywiadach różnice wskazują więc, że dla przyszłych przekazów istotne będzie także to, kto faktycznie okaże się ich autorami – które osobiste doświadczenia będą najbardziej słyszalne, ale też jakie będą preferencje dotyczące źródeł zdobywanej wiedzy, przesłanki do uznawania przekazów za wiarygodne.

Zdecydowana większość rozmówców nie miała wątpliwości, że pandemia zostanie zapamiętana jako wydarzenie istotne. Osoby, które zaprzeczały temu stwierdzeniu wyrażały nie brak wiary w pamięć czy zaprzeczały istotności wydarzenia, ale raczej podkreślały swoją niechęć do pamiętania o przykrych wydarzeniach i związanych z nimi trudnych emocjach. Co istotne, sam okres największego zagrożenia nową, nieznaną wcześniej chorobą nie zawsze był postrzegany negatywnie. Obok wspomnień trudnych, takich jak śmierć, ciężki przebieg zakażenia, izolacja czy restrykcyjne ograniczenia, pojawiły się też pozytywne wspomnienia związane z szybkim rozwojem nowych technologii czy postępem w niektórych dziedzinach wiedzy. Na te wspomnienia składały się nie tylko własne doświadczenia, obserwacje czy zasłyszane historie, ale też przekazy medialne.

Analiza zebranych materiałów pozwoliła też na wskazanie, jak zdaniem rozmówców w przyszłości pandemia może lub powinna być przedstawiana. Przywoływana symbolika, czyli maseczki ochronne, ale też szczepionki przeciw COVID-19 czy sugestywne obrazy karettek i osób ubranych w ochronne kombinezony, okazała się najlepiej odzwierciedlać zarówno zapamiętane emocje, najbardziej sugestywne obrazy, jak i specyfikę okresu, który kojarzony był nie tylko z samą chorobą, ale i walką z nią.

Wypowiedzi rozmówców z 2022 roku pokazały, że pandemię COVID-19 zaczęto wpisywać w szerszą chronologicznie perspektywę, łączyć z nowymi wydarzeniami, takimi jak wojna w Ukrainie czy kryzys ekonomiczny. Pozwoliło to z jednej strony spojrzeć z dystansu na nowe zagrożenie, ale też porównać je z innymi, wpisać w szerszy kontekst.

Równie ważne okazało się też to, o czym zapomniano, a co było istotne w wypowiedziach przedstawianych wcześniej. O ile bowiem pierwsze reakcje na wieść o zagrożeniu nową chorobą pamiętane były przez pryzmat trudnych emocji, późniejsze nadzieje i oczekiwania zostały zapomniane. Widoczna potrzeba uogólnienia, uproszczenia całego doświadczenia życia w okresie pandemii COVID-19, a jednocześnie potrzeby podsumowania całego okresu, okazała się tu dominująca.

Podsumowując, można stwierdzić, że procesy selekcji i stabilizacji pamiętanych treści wydają się znaczące. Być może w przyszłości zwrócenie na nie większej uwagi, prześledzenie rozbieżności, wsparte analizą wielu jednostkowych przekazów, pozwoli lepiej określić, jak tworzyła się pamięć o pandemii COVID-19 od samego początku. Na ile to doświadczenie naznaczone zostanie osobistą, unikatową perspektywą, a na ile stanie się doświadczeniem opartym na społecznych przekazach, publicznie głoszonych treściach – jak prognozowała w 2020 roku Astrid Erll, odwołując się do przykładów z przeszłości³⁴.

³⁴ Erll, „Will Covid-19”, 46–50.

BIBLIOGRAFIA

- Afeltowicz, Łukasz, Michał Wróblewski. *Socjologia epidemii. Wylaniające się choroby zakaźne w perspektywie nauk społecznych*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2021.
- Alexander, Jeffrey C., Ron Eyerman, Bernhard Giesen, Neil J. Smelser, Piotr Sztompka. *Cultural Trauma and Collective Identity*. Berkeley, CA: University of California Press. Crossref, 2004.
- Assmann, Aleida. *Między pamięcią a historią. Antologia*, red. Magdalena Saryusz-Wolska. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2013.
- Assmann, Jan. „Kultura pamięci”, przeł. Anna Kryczyńska-Pham. W *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, przeł. Magdalena Saryusz-Wolska. Kraków: Universitas, 2009.
- Assmann, Jan. *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2008.
- Connerton, Paul. *Jak społeczeństwa pamiętają*, przeł. Marcin Napiórkowski. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2012.
- Dzienniki stanu pandemii (czytane z perspektywy socjologii codzienności)*, red. Wiesław Gumuła. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2021.
- Erl, Astrid. „Afterword: Memory worlds in times of Corona”. *Memory Studies* 13, 5 (2020): 861–874.
- Erl, Astrid. „Will Covid-19 become part of collective memory?”. W *13 Perspectives on the pandemic: Thinking in a state of exception*, red. Rabea Rittgerod, 46–50. Berlin: De Gruyter, 2020.
- Erl, Astrid. *Kultura pamięci. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2018.
- Feliksiak, Michał. „Polacy wobec epidemii koronawirusa”. Komunikat z badań 141 (2022). https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_141_22.PDF (dostęp: 22.04.2024).
- Głowacka, Maja, Monika Helak, Małgorzata Łukianow, Justyna Orchowska, Mateusz Mazzini. *Pamiętniki pandemii*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2023.
- Karkowska, Marta. „Mikrosocjalne podstawy (nie)skuteczności prawa. Reakcje na pandemiczne zakazy, nakazy i zalecenia w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19”. W *Zmiana społeczna, pandemia, kryzys. Konteksty empiryczne i teoretyczne*, red. Katarzyna Andrejuk, Izabela Grabowska, Marta Olcoń-Kubicka, Iwona Taranowicz, 313–334. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN, 2021. doi.org/10.37240/9788376831985.14 (dostęp: 22.04.2024).
- Kolasa-Nowak, Agnieszka. „Socjologia historyczna polskich zmian społecznych. Od powstania Solidarności do transformacji systemowej”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska sectio I – Philosophia-Sociologia* 40(2), 19 (2016): 19–35. [10.17951/i.2015.40.2.19](https://doi.org/10.17951/i.2015.40.2.19) (dostęp: 22.04.2024).
- Kończal, Kornelia, Joanna Wawrzyniak. „Polskie badania pamięcioznawcze: tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości”. *Kultura i Społeczeństwo* 55, 4 (2011): 11–63. doi.org/http://dx.doi.org/10.35757/KiS.2011.55.4.2 (dostęp: 22.04.2024).
- Luo, R, Weiyi Feng, Yuan Xu. „Collective Memory and Social Imaginaries of the Epidemic Situation in COVID-19—Based on the Qualitative Research of College Students in Wuhan, China”. *Frontiers in Psychology* 13 (2022). doi.org/10.3389/fpsyg.2022.998121 (dostęp: 22.04.2024).
- Millar, Katharine M., Yuna Han, Martin Bayly, Katharina Kuhn, Irene Morlino. „Confronting the COVID-19 Pandemic Grief, Loss, and Social Order, London School of Economics’

- COVID-19". *Pilot Research Fund*. https://eprints.lse.ac.uk/106739/1/Confronting_the_covid_19_pandemic_grief_loss_and_social_order.pdf (dostęp: 18.06.2023).
- Manning, Peter, Sarah Moore, Jordan Tchilingirian, Kate Woodthorpe. „Remembering and Narrativising COVID-19: An Early Sociological Take”. *Sociology* 57, 3 (2023): 700–705. doi:10.1177/00380385221142503 (dostęp: 22.04.2024).
- McCormick, Lisa. „Marking time in lockdown: heroization and ritualization in the UK during the coronavirus pandemic”. *American Journal of Cultural Sociology* 8 (2020): 324–351. doi.org/10.1057/s41290-020-00117-8 (dostęp: 22.04.2024).
- Pustułka, Paula, Jowita Radzińska, Justyna Kajta, Justyna Sarnowska, Agnieszka Kwiatkowska, Agnieszka Golińska. „Transitions to Adulthood during COVID-19: Background and Early Findings from the ULTRAGEN Project”. *Youth Working Papers* 4 (2021). https://swps.pl/images/STRUKTURA/centra-badawcze/mlodzi-w-centrum/dokumenty/Working-Paper_Final_201221.pdf (dostęp: 18.03.2024).
- Drozdowski, Rafał, Maciej Frąckowiak, Marek Krajewski, Małgorzata Kubacka, Piotr Luczys, Ariel Modrzyk, Łukasz Rogowski, Przemysław Rura, Agnieszka Stamm, Katarzyna Sztop-Rutkowska. *Życie codzienne w czasach pandemii, Raport z trzeciego etapu badań*. Poznań: Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2020. https://socjologia.amu.edu.pl/images/%C5%BBycie_codzienne_w_czasach_pandemii._Raport_z_trzeciego_etapu_bada%C5%84.pdf (dostęp: 16.04.2024).
- Sendyka, Roma. „Niepamięć albo o sytuowaniu wiedzy o formach pamiętania”. *Teksty Drugie* 6 (2016): 250–267.
- Simko, Christina. „Mourning and Memory in the Age of COVID-19”. *Sociologica* 1, 15 (2021): 109–124. <https://doi.org/10.6092/issn.1971-8853/11736> (dostęp: 22.04.2024).
- Simko, Christina, Jeffrey K. Olick. „Between Trauma and Tragedy”. *Social Research: An International Quarterly* 87, 3 (2020): 651–676.
- The COVID-19 Pandemic and Memory. Remembrance, commemoration, and archiving in crisis*, red. Orli Fridman, Sarah Gensburger. Cham: Palgrave Macmillan, 2024. <https://doi.org/10.1007/978-3-031-34597-5> (dostęp: 22.04.2024).
- To wróci. Przeszłość i przyszłość pandemii*, red. Przemysław Czapliński i Joanna B. Bednarek. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2022.
- Trauma pandemii COVID-19 w polskim społeczeństwie*, red. Piotr Długosz. Warszawa: CeDeWu, 2021.
- Žižek, Slavoj. *Pandemic! COVID-19 Shakes the World*. New York: OR Books, 2020.